

# Zdzisława Sońnicka, Wiatr

Skończy nam się sny  
Jak piękny film  
Do siebie wraca wiatr  
A my wraz z nim  
Tak wiele pustych miejsc  
Zostało w nas  
Lecz wiatr  
Obłoki marzeń za nic ma  
Rozwiewa wnet  
Byskawic ostry lot  
I nagły trask  
Przekniata ciana dręty  
Co gąga nie w nas  
Tak wiele było burz  
W ten letni czas  
Lecz wiatr  
Wyrwa słowa z naszych ust  
I rzuca w twarz  
Czy można na jednym tchem  
Odwołać los  
Czy można przebiec przez  
Spalony most  
Tak chcemy z brzegów dwuch  
Przywołać siebie  
Lecz wiatr  
Wyrwa słowa z naszych ust  
I sycha i miech...  
Ten wiatr, co nigdy nie ucichnie  
Wiatr...